


WIARA

 Lecz ty musisz użyć wiary w Boga, żeby to zadziało. Widzisz? Więc ty masz w sobie swoje własne zmartwychwstanie. Twoje zmartwychwstanie znajduje się w tobie, w twoim duchu.

² Więc, wiecie, kiedy Jezus umarł na krzyżu: „Jego dusza zstąpiła do piekła i głosiła duszom, które były w więzieniu, które nie pokutowały w okresie cierpliwości, w dniach Noego”. Jego ciało poszło do grobu. Lecz zanim On umarł, powierzył Swojego Ducha w ręce Boga. W ręce. . . „W Twoje ręce oddaję Ducha Mego”. Więc, widzicie, Jego Duch poszedł do Boga; Jego dusza poszła do piekła; Jego ciało poszło do grobu.

³ Więc, ten Duch, który był w Nim, był Duchem Bożym. „Ten Duch, dawnymi czasy i na różne sposoby, namaszczał proroków, żeby przynieść ludziom Przesłanie; w ostatecznych dniach przez Chrystusa; i teraz, w tych dniach tutaj, poprzez Ewangelię”. Więc, kiedy my przyjmujemy Chrystusa do naszych serc, to jest wszystko, czego potrzebujemy. To jest Życie Wieczne.

⁴ Więc, Chrystus nie mógł wrócić przed upływem trzech dni. Ponieważ Jego Duch był za zasłoną, jakby przegrodą, coś w *tych* rodzaju, On nie mógł przekroczyć tej przegrody, ponieważ to było wypowiedziane Boże Słowo, że: „On miał leżeć w grobie przez trzy dni i trzy noce”. Więc, On nie mógł wrócić, dopóki nie upłynęły trzy dni i trzy noce. Potem, gdy minęły trzy dni i trzy noce, Jego Duch został uwolniony. To przeszło bezpośrednio do Jego duszy, a Jego dusza powróciła, podniosła to ciało i wypełniła to, co On powiedział: „Mam moc złożyć Moje życie. Mam moc, żeby wziąć je z powrotem. Ja mam moc”.

⁵ Więc, każdy z was ma moc, w ten sam sposób, ponieważ jesteście synami i córkami Boga. I ten sam Duch, który jest w tobie tego poranka, Duch Święty, który jest w tobie tego poranka, ten sam Duch Święty cię podniesie. Więc, ty masz moc, żeby się podnieść.

⁶ Kiedy ty umrzesz, twoja dusza pójdzie do . . . pod Boży ołtarz, nie do . . . wprost do Bożej Obecności. Więc, twój duch pójdzie do Boga, ale ty nie możesz wrócić. Pamiętaj, w Biblii jest powiedziane, że duch . . . „Dusze pod ołtarzem wołają: ‘Panie, jak długo, jak długo?’” I one nie mogły wrócić, dopóki Pismo się nie wypełniło, i tak jak Chrystus, nie mogły wrócić, dopóki Pismo się nie wypełniło. Potem, po tym wszystkim, co zostało dokonane, całe to cierpienie się skończyło, a bracia cierpieli tak samo albo my cierpieliśmy tak, jak oni cierpieli, i tak dalej; wtedy, tego dnia, ty będziesz dokładnie wiedział, gdzie ty jesteś pogrzebany, twój Duch zostanie wypuszczony przez Boga i dotrze do duszy.

⁷ Więc, dusza jest tą częścią ciebie, która zna i rozumie twoją inteligencję. Pamiętacie tę wizję, którą miałem nie tak dawno, albo to krótkie tłumaczenie, i jak poszedłem w to miejsce, i zobaczyłem tych ludzi? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Więc, twój duch wróci z powrotem do tego ciała i tego—tego rodzaju ciała, do duszy, która jest ciałem, która nie musi jeść, i tak dalej. „Jeżeli ten ziemski przybytek się rozpadnie, my mamy taki, który już czeka”, niebiańskie ciało. I z tym duchem, i tą duszą, i niebiańskim ciałem, ty powstaniesz znów w tym fizycznym ciele na to wspaniałe Tysiąclecie. Widzisz? Ty teraz masz w sobie moc, żeby to uczynić, teraz, lecz ta moc, którą ty teraz masz w sobie, mogłaby stworzyć nowy świat. Bóg nie ma małych, słabych miejsc i wielkich, mocnych, miejsc, które są potężne, najmniejsze dotknięcie Boga jest wszechmocne, widzicie, najmniejsze dotknięcie Boga.

⁸ Więc, wiesz, więc ja teraz próbuję doprowadzić cię do wiary, ty wiesz, że coś się wydarzyło dla ciebie, jako chrześcijanina. Czy ty to wiesz? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Ty się kiedyś tarzałeś *tutaj*, w tym błocie, w całym tym błocie i w grzechu, i w picciu, i w hazardzie, i—i w rzeczach tego świata. Więc, jak tylko uwierzyłeś, że Chrystus przebaczył twoje grzechy, wzniosłeś się ponad te rzeczy. Więc ty teraz wznosisz się *tutaj*, widzisz, ponad tym wszystkim. Dlaczego? Ponieważ ty wierzysz, że jesteś chrześcijaninem. Zatem, kiedy przyjąłeś Chrystusa i Duch Święty przyszedł do ciebie, potem masz wiarę w Ducha Świętego, to daje ci moc, żeby wnieść się ponad tego rodzaju grzeszne życie.

⁹ Więc, teraz, jedyna rzecz, którą ty musisz zrobić, żeby podnieść się wyżej ku uzdrowieniu, to jest po prostu mieć więcej wiary, po prostu—po prostu posuwać się dalej. Widzisz? I tu to masz. Więc, w takim razie, ty jesteś chory i ty nie jesteś chrześcijaninem, stań się chrześcijaninem właśnie teraz, żeby ta uzdrawiająca moc weszła do ciebie, przez to, że stałeś się chrześcijaninem. I to da ci wiarę, żebyś wznosił się ponad grzech. To da ci wiarę. I wszystko, co potrzebujesz w tej podróży, jest właśnie teraz w tobie. I jedyna rzecz, którą ty musisz zrobić, to mieć wiarę w Boga, który zsyła te dobre rzeczy dla ciebie, który jest w tobie przez Ducha Świętego. Czy wy to teraz jasno rozumiecie? Zrozumieliście to?

¹⁰ Myślę, że Billy powiedział mi ostatniego wieczora, zadzwonił do mnie i powiedział: „Wejdz do środka dzisiaj rano, szczególnie z powodu tej jednej osoby, która przyszła, myśląc, że w tym tygodniu będziemy mieć nabożeństwa na temat tych Siedmiu Pieczęci”. I oni przynieśli chore dziecko, tak mi się wydaje. I jeżeli pan tu teraz jest, niech pan pamięta, że pan nie może. . . Pana—pana wiara będzie musiała wstać się za tym dzieckiem, jeśli ono jest—jeśli ono jest małym niemowlęciem.

¹¹ Lecz teraz pozwólcie, że wezmę jeszcze jedno miejsce Pisma,

jeżeli to jest w porządku, tylko na chwilę. [Brat Neville mówi: „Idź dalej naprzód, Bracie. Amen”—wyd.]

¹² Po prostu pamiętajcie, więc, czytamy w Ewangeliach, w 16 rozdziale, jak wierzę, w Dziejach, gdzie Paweł i Syłas pewnego wieczora byli w więzieniu. I oni zostali pobici, ponieważ wyrzucili złego ducha z dziewczyny-wieszczki. I to było... I, ona, jej panowie się z tego powodu rozgniewali. I pobili ich, umieścili ich w głębokim więzieniu. A potem, kiedy oni to zrobili, kiedy Paweł i Syłas się modlili, Bóg zesłał trzęsienie ziemi i wstrząsnął tym więzieniem.

¹³ Filipiański strażnik był setnikiem, dla którego stracić swoich—swoich więźniów znaczyło tyle, co stracić swoje własne życie, które musiało być zapłatą za więźniów. On dobył swojego miecza i zamierzał popełnić samobójstwo, kiedy Paweł wybiegł, i powiedział: „Nie czyn sobie krzywdy. My wszyscy tu jesteśmy”.

¹⁴ I ten setnik miał, powiedzmy, oni mieli pewne wrażenie odnośnie Pawła i innych. Oni być może śpiewali pieśni. Oni mogli złożyć świadectwo albo coś zrobić. Ale, cokolwiek to było, tamci wiedzieli, że oni byli świętymi ludźmi. Oni wiedzieli, że w tych ludziach było coś innego. Ponieważ on szybko zapytał: „Co muszę zrobić, żeby być zbawiony? Co ja muszę zrobić, żeby być zbawiony?”

¹⁵ Więc, Paweł powiedział: „Uwierz w Pana Jezusa Chrystusa, a będziesz zbawiony ty i twój dom”.

¹⁶ Więc teraz, jeżeli wiara w Pana Jezusa Chrystusa... To nie znaczy, że *jego* zbawienie mogłoby uratować ten dom. Lecz jeśli ma on wystarczającą wiarę w Boga dla swojego własnego zbawienia, to on może mieć tę samą wiarę dla swojego domu. I jego dom będzie musiał przyjść, widzicie, to jest to samo.

¹⁷ Tak samo postąpił Hiob, jak powiedziałem pewnego wieczora na zgromadzeniu w Georgii. Powiedziałem: „Hiob, powiedział: ‘Więc, ja nie wiem czy moje dzieci zgrzeszyły, ale co, jeśli one zgrzeszyły?’” I Hiob miał jedną rzecz do zrobienia, żeby być sprawiedliwym, to było: złożyć ofiarę całopalną. On powiedział, że złoży ofiarę całopalną, bo jeżeli jego dzieci zgrzeszyły, to ich grzech zostanie im przebaczony. I to była dobra rzecz, że ojciec to zrobił. To był dobrze myślący ojciec. Dzisiaj potrzebujemy więcej tego rodzaju ojców. I Hiob złożył ofiarę całopalną. To było zanim zaczęła się jego tragedia.

¹⁸ Lecz kiedy wszystkie jego dzieci zostały zabite, a wszystkie jego owce wytracone i wszystko, co on miał, zostało zabrane, on siedział na tej kupie popiołu, na tyłach swojego domu, drapiąc się kawałkiem skóry.

¹⁹ Czy zauważyliście, że po tych dniach jego tragedii Bóg zaczął mu to ponownie przywracać? Tam, gdzie on miał dziesięć tysięcy sztuk bydła i tak dalej, On przywrócił podwójnie. I podwoił jego owce, i podwoił wszystko. Lecz czy zwróciliście uwagę? I Bóg

również dał Hiobowi jego siedmioro dzieci. Czy kiedykolwiek zastanawialiście się gdzie one były? Ofiara całopalna wstawiała się za nimi. One były zbawione, w Chwale, czekając aż on przyjdzie. On jest dzisiaj z nimi. „Ty i twój dom będziecie zbawieni”. Widzicie? Więc, Hiob musiał zrobić jedną rzecz, aby być sprawiedliwym, mianowicie złożyć ofiarę całopalną.

²⁰ Ty musisz zrobić jedną rzecz, żeby być sprawiedliwym, to znaczy mieć wiarę w Boga. Bo przez wiarę jesteś zbawiony, przez wiarę jesteś uzdrowiony, przez wiarę dostajesz wszystko, co masz. Widzisz? To jest przez wiarę, że ty w to wierzysz. Więc: „Wierz w Pana Jezusa Chrystusa, a będziesz zbawiony ty i twój dom”.

²¹ Więc, proszę pana, jeżeli pan ma tutaj to dziecko, żeby się o nie pomodlić, niech pan sam wierzy. Ja tu jestem, aby połączyć swoją wiarę z pańską i my będziemy wierzyli razem, że Bóg uzdrowi to dziecko.

²² Widzicie, my mamy w sobie moc, żeby to zrobić. Ty masz w sobie moc, żeby to zrobić. Każdy chrześcijanin ma moc, żeby to zrobić. Lecz teraz, jeżeli tylko możemy dostać. . . Ta moc jest kontrolowana przez prawo.

²³ Tak jak często mówiłem, to jest jak grawitacja, która kontroluje wodę, ponieważ to jest prawo. Grawitacja kontroluje wodę.

²⁴ Słońce jest kontrolowane przez—przez. . . albo ziemia, obrót ziemi. Nie możesz zmusić słońca do robienia jednej rzeczy, a potem powiedzieć: „Myślę, że chcę trochę dłużej pospać. Poczekaj godzinę”. Ono tego nie robi, widzisz, ponieważ istnieje prawo. Jeżeli będziesz działał zgodnie z tym prawem, to wszystko będzie dobrze. Jeśli ty pójdziesz spać na czas, to możesz wstać na czas. A jeśli ty. . .

²⁵ Tak jak my mamy Jezioro Superior, Jezioro Ontario, Jezioro Huron i wszystkie te Wielkie Jeziora tutaj. Mamy dziesiątki milinów akrów ziemi w Nevadzie, w Kalifornii, w Arizonie i w Nowym Meksyku, które są wypalone z powodu braku wody, ziemi, na której wszystko by mogło rosnąć. Można by było nakarmić cały świat, gdybyśmy tylko mieli tam wodę stąd. I to by tutaj nie zaszkodziło, ponieważ teraz mamy wodę wiosenną. Jak tylko ona wyleci, wraca do swojego poziomu, ponieważ trzymają ją grawitacja. Więc teraz, jeżeli możesz działać zgodnie z prawem grawitacji, możesz wziąć wszystkie te Wielkie Jeziora i wody z całego kraju tam, i nakarmić cały świat, nikt nie byłby głodny. Lecz ty nie możesz tu siedzieć i mówić: „Tak. Ja to rozumiem. Pewnie”. Ty musisz to uczynić.

²⁶ Więc, tak samo jest z Bożym prawem. Bożym prawem jest wiara. I my tutaj mamy wiarę tego poranka, żeby uzdrowić każdą chorobę, żeby zrobić cokolwiek. Lecz to jest kontrolowane przez prawo, a tym prawem jest wiara. Bożym prawem jest wiara.

Jezus powiedział: „Czegokolwiek pragniecie, kiedy się modlicie, jeśli możecie wierzyć, że to otrzymacie, wy to możecie mieć”. Tutaj to macie. Więc to jest wiara, która to kontroluje, i wiara jest nam dana dokładnie tak, jak my tego potrzebujemy. Więc, my musimy. . . Bóg daje niektórym z nas trochę wiary, trochę innej wiary. To nie jest jakaś wielka, nadprzyrodzona moc, którą wy macie. Ponieważ, kiedy ty się stajesz chrześcijaninem, ty—ty już masz moc, ale brakuje ci wiary, żeby tą mocą operować.

²⁷ Więc teraz, tego poranka, kiedy przyjdziecie, żeby się o was pomodlić, pamiętajcie, Biblia tak mówi. To jest prawda. Jakub 5:14 „Jeżeli jest między wami ktoś chory, niech zawołają starszych kościoła. Niech oni ich namaszcza oliwą i niech się o nich modlą. Modlitwa wiary uratuje chorego i Bóg go podniesie”. To jest obietnica, jeżeli wy w to uwierzycie. Zatem, widzicie, uzdrowienie jest przeznaczone dla jednostki indywidualnej.

²⁸ Tak było w dniach Jezusa z Nazaretu. On nie mógł uzdrowić ludzi wbrew ich—wbrew ich własnej wierze. On powiedział: „Mogę, jeżeli wierzysz. Jeżeli wierzysz, że jestem w stanie to zrobić, Ja to mogę zrobić”. Jeżeli możesz w to uwierzyć!

²⁹ Więc, niektórzy ludzie zrzucają—zrzucają tę moc uzdrowieniową na jakiegoś innego ewangelistę. To nie jest tak. Moc uzdrowienia jest w tobie. Ona jest w tobie. Oni po prostu stawiają wóz przed konia. Ewangelista nie ma mocy do uzdrawiania.

³⁰ To jest Duch Święty, który ma moc do uzdrawiania, a ty masz Ducha Świętego. To jest to małe drzewo, którym ty jesteś, i wszystkie rzeczy, których ty potrzebujesz, są w tobie. Więc, dlatego, ty tylko zaczynasz pić z Bożej obietnicy, mówiąc: „To jest prawda. Bóg powiedział, że On mnie uzdrowi. ‘Jego sińcami zostałem uzdrowiony’”. Tutaj to macie. Wiesz co ty robisz? Ty zaczynasz uwalniać uzdrowienie, to wszystko. Widzisz? A potem inni mogą widzieć co ty masz.

³¹ Więc, co to jest: „Wiara jest substancją rzeczy, których się spodziewamy, dowodem rzeczy niewidzialnych”.

³² Mogłbym posadzić to małe drzewo na dworze. Ja tych jabłek nie widzę, ale one tam są. To małe drzewko wie, że one tam są. Więc ono po prostu zaczyna pić, wciskać i wciskać, ponieważ ono wie: „One są we mnie. Za jakiś czas ja je tutaj przyniosę. Daj mi trochę czasu. Daj mi tylko trochę czasu”. Ono po prostu dalej pije. „Tak, ja wiem, że te jabłka są we mnie. Ja je za chwilę wydam”. I pierwsza rzecz, wiecie, one się pojawiają. Pojawiają się jabłka, ponieważ ono wierzyło, że one w nim są.

³³ A jeśli ty wierzysz, że moc Ducha Świętego jest w tobie, żeby cię uzdrowić, tutaj to jest. Po prostu ciśnij dalej. Widzisz? Ty masz wiarę. Nie możesz od razu zobaczyć rezultatów. Ty ich nie widzisz.

³⁴ Więc, widzicie, Jakub usprawiedliwił Abrahama na podstawie jego uczynków. Paweł usprawiedliwił Abrahama na podstawie jego wiary. Zatem, co powiemy na różnicę pomiędzy tymi dwoma? Abraham mówił o tym, co... Mam na myśli to, że Paweł mówił o tym, co Bóg widział w Abrahamie. A Jakub mówił o tym, co ludzie widzieli w Abrahamie. Widzicie? Więc, widzicie?

³⁵ Dlatego Bóg wiedział, że Abraham miał wiarę zanim się urodziło dziecko. I Abraham udowodnił to przed Bogiem, przez to, że (on) zachowywał się tak jakby to dziecko miało przyjść, kiedy on był bezpłodny. On nie miał dzieci. Łono jego żony było martwe, a on był bezpłodny. Lecz mimo to, on wiedział: „Gdzieś tam było to dziecko”. Widzicie, on ciągle pił z tej obietnicy, polegając na wielkim, Bożym El-Shaddai, na tej *Piersi*. Na niej polegał, pił, wiedział, że Bóg mu to da; wiedział, że to była obietnica, że On musi to uczynić.

³⁶ A my jesteśmy dziećmi Abrahama. Więc polegajmy na Jego obietnicy i trzymajmy się tego, wiedząc, że Bóg to uczyni. On tak powiedział. Czy wy w to teraz wierzycie? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.]

³⁷ Więc niech chorzy ustawią się tutaj w kolejce po jednej ze stron albo po drugiej stronie, ci, którzy chcą, żeby się o nich pomodlono. I może weźmiemy tego starszego, tutaj, i namaścimy ich oliwą, ja się o nich pomodłę, i będziemy wierzyć, że Bóg ich wszystkich uzdrowi. „Jeśli ty możesz wierzyć”.

³⁸ Teddy, gdzie jesteś? Przejdź na prawą stronę. To dobrze. I chciałbym, żebyście zagrali *Tylko Mu Wierz*.

³⁹ A kiedy oni przychodzą, niech reszta zgromadzenia pochyli swoje głowy i módlmy się o tych ludzi, którzy przychodzą.

⁴⁰ Nasz Niebiański Ojciec, przynosimy do Ciebie tego poranka, w Imieniu Jezusa Chrystusa, tę biedną, chorą, cierpiącą ludzkość, która jest w tym okropnym, destrukcyjnym stanie. Ja Ci wierzę, Panie. Ja wiem, że Twoje Słowa są prawdziwe. One są takie prawdziwe! One nie mogą zawieść, ponieważ One są Bożym, Wiecznym i nieśmiertelnym Słowem. One są wszechmocne, tak jak Bóg, ponieważ One są Jego częścią. „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było to Słowo. A Słowo ciałem się stało i mieszkało między nami”. Więc, my w to wierzymy, Panie, z całych naszych serc, z całych naszych dusz, wszystkim, co jest w nas. My w to wierzymy.

⁴¹ I ja próbowałem w prosty, dziecięcy sposób, przedstawić to ludziom, żeby oni mogli zrozumieć, i wiedzieć, że Boża Moc jest w nich. Gdyby oni tylko mogli mieć wiarę i postępować zgodnie z Bożymi rozkazami!

⁴² W taki sposób oni zostali zbawieni. Oni przyszli, pokutowali ze swoich grzechów i zostali ochrzczeni w Imię Jezusa Chrystusa, zgodnie z tą Biblią, Dzieje 2. I wtedy Piotr powiedział, że:

„Przyjmiecie dar Ducha Świętego”. I tutaj To przychodzi, dokładnie w ten sposób, ponieważ To jest zmanifestowane, Boże Słowo.

⁴³ Więc, teraz, ta sama rzecz, Ojczy, my wiemy, że to jest prawda, kiedy namaszczyliśmy chorych olejem i modlimy się o nich. „Modlitwa wiary uzdrowi chorego. Bóg ich podniesie”. Boże, oby każdy jeden opuścił ten ołtarz, to miejsce, tego poranka, taki szczęśliwy i radosny, wiedząc, że Bóg go uzdrowił. „Idź i bądź uzdrowiony”. Bowiemy my teraz powierzamy ich Tobie, w Imieniu Jezusa Chrystusa.

⁴⁴ I niechby każdy został uzdrowiony, i niechby zrozumiał tę wizję, co to oznacza, tak jak Abraham nazywał rzeczy, których nie ma, tak jakby one były, bez względu na to, jakie są rezultaty, to nie ma nic wspólnego z wiarą. Rezultaty są niczym. Wiara już to uchwyciła. „A wiara jest substancją rzeczy, których się spodziewamy i dowodem rzeczy niewidzialnych”. Boże, niech to wsiąknie głęboko do ich serc, ponieważ oni Ciebie potrzebują.

⁴⁵ Idę, jako Twój pokorny sługa, żeby tu stanąć razem z innymi sługami i modlić się do Boga, żeby się wstawił w naszych sercach za tymi chorymi ludźmi. My o to prosimy w Imieniu Jezusa. Amen.

⁴⁶ Ktoś powiedział, że Brat Estle Beeler był w tym budynku. I ja wierzę, że jest tutaj inny usługujący, który prowadził modlitwę tego poranka. Chcielibyśmy poprosić wszystkich usługujących tutaj, kimkolwiek oni są, czy podeszlibyście tutaj i stanęli razem z nami wokół tego ołtarza, tylko na chwilę, proszę, bracia. A ci ludzie. . . Bracie Ben, dziękuję ci. Chodźcie prosto do góry i stańcie tutaj, wokół tego ołtarza, tutaj, żebyśmy mogli się modlić z tymi ludźmi, położyć na nich ręce.

⁴⁷ Teraz, kiedy oni grają tę pieśń. I ci usługujący zajmują tutaj swoje miejsce, więc my, każdy jeden, możemy kłaść ręce na chorych.

⁴⁸ Zobaczmy jak schodzi w dół po drugiej stronie góry. Widziałem nadchodzącego Człowieka, który nie różnił się niczym od żadnego innego człowieka. On był po prostu zwykłym Człowiekiem, miał trochę małe ciało, raczej wątły. Kiedy widzimy jak On patrzy Swoimi oczami w dół, na scenę, która ma miejsce w dolinie. To byli Jego apostołowie. Oni tam mieli chłopca, który miał epilepsję, i bez wątpienia oni mówili: „Uzdrow go, Panie! Uzdrow go!”

⁴⁹ Ale, widzicie, samo mówienie: „Uzdrow go, Panie, uzdrow go”, nie sprawi tego. To po prostu tego nie sprawi. Musi być coś za tym: „Uzdrow go, Panie, uzdrow go”. Widzicie? I jeśli mogę was skłonić, żebyście w to uwierzyli, i uwierzyli z całych waszych serc, to zostanieiecie uzdrowieni, jeżeli sprawię, że naprawdę zobaczycie tę wizję.

50 Teraz patrzcie, ci uczniowie tam stali, być może potrząsali nim, być może mocniej naciskali: „Uwierz w to, Bracie! Uwierz w to! Alleluja! Uwierz w to! Uzdrów go, Panie! Uzdrów go!” Lecz diabeł został właśnie tam, ponieważ on nie mógł znaleźć dosyć wiary, żeby go zmusić do odejścia.

51 Lecz oto przychodzi Ktoś z tego wzgórza. I jak tylko ten diabeł zobaczył, że On się trochę różnił od tych innych ludzi! Widzicie?

52 Więc, tego rodzaju ludźmi my byśmy chcieli być tutaj, takimi jak nasz Pan Jezus. Tak. Nie tylko przyjść na jakiś pokaz, ale kochać naszego Boga, wiedząc, że nam polecono iść i tak robić. To jest nasze polecenie.

53 Potem, kiedy On poszedł do ojca, myślę, że właśnie tam została napisana ta pieśń, skomponowana ze Słowa, on powiedział: „Panie, zmiłuj się nad moim synem, ponieważ on jest dręczony przez diabła na różne sposoby”. Powiedział: „To rzuca go w ogień, on marnieje w oczach i tak dalej”. On powiedział: „Ja go przyprowadziłem do Twoich uczniów, ale oni nie mogli go uzdrowić. Lecz ja—ja—ja pomyślałem . . .”

54 On powiedział: „Ja mogę, jeżeli ty będziesz wierzył. Więc, Ja mam w Sobie Moc”, On powiedział: „żeby to zrobić, jeżeli ty możesz w to uwierzyć”.

55 Czy Bóg by pozwolił, żeby tych chorych na raka ludzi, którzy tu siedzą, tego poranka, którzy są przygnieci chorobą, obłożnie chorzy na raka, białaczkę, choroba, dolegliwość, żeby Bóg ich uzdrowił, a ciebie ominął? Mało prawdopodobne. Nie. Widzicie? Więc, On nie zawodzi. „Ja mogę, jeżeli ty wierzysz”. Co On powiedział?

Gdyż wszystko możliwym jest, tylko . . .

Więc, Bracie Tyler, podejdiesz . . .? . . .

Więc po prostu tylko mu wierz, tylko mu wierz,

56 Więc, kiedy ja się modłę, chciałbym, żebyście położyli ręce na tych ludzi. Czegokolwiek oni potrzebują, . . .? . . . i idźcie wprost naprzód.

57 Bracie Neville, ty namaszczasz olejem, a bracia . . .? . . .

58 Chcę, żeby każdy z tych słuchaczy miał teraz pochyloną głowę. Wszyscy bądźcie głęboko w modlitwie.

Tylko . . .

59 Panie, zmiłuj się, ja się modłę, i uzdrów tych ludzi, w Imieniu Jezusa Chrystusa. Amen.

W Imieniu Jezusa z Nazaretu . . .? . . . [Puste miejsce na taśmie—wyd.]

60 Tak wielu, wzdłuż tej kolejki, obserwowało ich, żeby zobaczyć ich reakcję, jak oni się czują, zobaczyć jak oni zareagują na jakieś działanie. Widzicie? Jest coś takiego jak

działanie, oni wstali i podeszli do przodu. Inną rzeczą jest to, jak oni reagują na działanie, którego się podjęli. Po tym, jak oni doszli do tego miejsca, w którym oni uwierzyli, że kiedy się o nich pomodlą, to oni zostaną uzdrowieni, potem obserwujcie reakcję na ich działanie.

⁶¹ Więc, jestem pewien, że nasz pastor ma dobre przesłanie dla nas, tego poranka.

⁶² Chciałbym przez moment skomentować jedną sprawę, to była katolicka dziewczyna, stojąca tam, przy ołtarzu. Kilka dni temu ona była w moim domu, ona i jej mąż. I ja znałem jej męża przez jakiś czas. I—i coś się wydarzyło, w trakcie gdy siedzieliśmy podczas prywatnej rozmowy.

⁶³ Właśnie tam miałem wizję. Właśnie tam my... Zazwyczaj miałem je tutaj, w kościele, ale miało to miejsce właśnie tego poranka i tak dalej. Więc to było tam.

⁶⁴ Ja w ogóle nic nie powiedziałem, bo ona była dziewczyną, a poza tym była wychowana w kościele katolickim i tak dalej. Ale ona zaczęła mówić o swojej matce. A w tym czasie ja zobaczyłem wizję o jej matce. Powiedziałem jej jaki problem ma jej matka i opisałem ją, i to, jak jej matka wygląda. Oczywiście do niej należało rozsądzenie czy jest to prawda, czy nie. Nigdy w życiu nie widziałem jej matki. Ona o tym wie.

⁶⁵ I ta dziewczyna, tego poranka, podeszła tutaj do ołtarza, i stanęła, żeby złożyć wyznanie, i przyjąć Chrystusa jako swojego Zbawiciela. Ona to zrobiła przy ołtarzu tego poranka.

⁶⁶ A Brat Neville, nie wiedząc, namaścił ją olejem. Jakże—jakże Bóg działa! Namaścił ją olejem dla chorych. Lecz obserwujcie działanie Ducha Świętego. Więc, ponieważ była namaszczone, ona tak naprawdę nie była chora, lecz namaszczone. Widzicie jak to sprawia, że wszystko działa właściwie? Więc ona tam stała jako chrześcijanka, po tym, jak ona stała się tym, czym wierzymy, powinien być chrześcijanin. Więc, ona powiedziała: „Czy pomodlicie się o moją matkę? Ona jest chora”. To była ta sama osoba. Więc olej namaszczenia został zastosowany wcześniej.

⁶⁷ Ja pomyślałem, jakie to jest właściwe, widzicie, że ktoś jest po prostu zbawiony. Chrystus stanął za nami wszystkimi. On stoi za wszystkimi. I jak tylko ta dziewczyna stała się chrześcijanką, ona również chciała za kimś stanąć, pokazując, że Duch Chrystusowy wchodzi do nas, kiedy naprawdę jesteśmy zbawieni. Więc, to jest naprawdę fajne. Ja to z pewnością doceniam, tego fajnego, chrześcijańskiego ducha wiary. Więc, po prostu pamiętajcie.

⁶⁸ Więc, do tej młodej pani, ona gdzieś tutaj jest, i do innej, katolickiej pani, która tu przyszła. I chciałbym powiedzieć te słowa, tuż zanim przekażę usługę naszemu pastorowi, widzicie, to jest to:

⁶⁹ Więc, kościół katolicki był kiedyś podobny do tego kościoła. Jeżeli wrócicie i przeczytacie Biblię, w którą my wierzymy, dowiecie się, że kościół katolicki był pierwszym Kościołem. To jest prawda. Lecz on odszedł od Swojego Nauczania. To było nauczanie kościoła katolickiego. Ale, widzicie, oni mieli sześćset ileś innych ksiązek, które napisali papieże i tak dalej, które są dla nich tak samo święte jak Biblia.

⁷⁰ Więc, widzicie, co to jest, wy się nie zmieniliście. Co wy zrobiłyście, wy się po prostu nawróciliście. Widzicie? Więc, jeśli weźmiecie. . . Oczywiście, myślę, że może niektórzy z was, te dwie, tego poranka, one były kobietami. Może tu siedzą jacyś mężczyźni, katolicy.

⁷¹ Jeżeli się cofniecie do historii kościoła, gdybyście mogli zapytać waszego kapłana: „Działanie tych apostołów, tutaj, w Biblii polegało na tym, że. . . Czy to byli pierwsi katolicy?” On powie: „Tak”. I to jest prawda. To byli oni. Więc, patrzcie jaką oni mieli religię. Oni się spotkali w małym, prostym miejscu. Oni nie mówili: „Zdrowaś Mario” albo „Ojciec nasz”. To jest tradycja kościoła. Co oni mówili? Oni chwalili Boga. Oni krzyczeli. Oni płakali.

⁷² Patrzcie tutaj, w Dziejach 2, kiedy święty Apostoł Piotr, Jakub, Jan i wszyscy byli razem. Biblia mówi, że oni mówili językami. I oni krzyczeli, a nawet byli tak—tak napełnieni Duchem, że zachowywali się tak, jakby byli pijani i nawet świat zewnętrzny pytał: „Czy oni wszyscy nie są pijakami?”

⁷³ A wtedy Piotr, święty apostoł, Święty Piotr, wtedy on wstał i powiedział: „Mężowie i bracia, ci ludzie nie są pijani, ale są napełnieni Duchem”, tak jak—tak jak mówi o nich Biblia. Więc to był wczesny kościół katolicki, zgodnie z ich nauczaniem.

⁷⁴ Więc, widzicie, mniej więcej po dwustu latach dostojnicy zaczęli przystępować do kościoła. Co oni wtedy zrobili? Oni założyli swoją pierwszą organizację na Soborze Nicejskim w 606 roku N.E. Oni zrobili swój. . . Kiedy ten Sobór Nicejski odbył się w Nicei, w Rzymie, oni zaczęli przyjmować tych wszystkich wielkich dygnitarzy i oni po prostu *uformowali* kościół, *zrobili* kościół.

⁷⁵ Potem on się podzielił cztery albo pięć razy. Oni doszli—oni doszli stamtąd do biskupa; od biskupa do papieża. I od tego oni przeszli do greckiego ortodoksyjnego oraz do różnych innych, aż się po prostu podzielili w ten sposób, jak to widzicie dzisiaj. To są po prostu wszelkiego rodzaju podziały.

⁷⁶ Lecz to, co my usiłujemy zrobić, mój katolicki przyjacielu. . . Widzisz, my również jesteśmy katolikami, my jesteśmy wczesnymi katolikami, z początku. I kościół, którym oni nas teraz najczęściej nazywają, my jesteśmy określane jako zielonoświątkowcy, ponieważ wierzymy w błogosławieństwo zielonoświątkowe.

⁷⁷ Właśnie tam został zorganizowany kościół katolicki. I w naszych organizacjach zielonoświątkowców dzisiaj, jeśli—jeśli ten świat będzie trwał jeszcze pięćset lat, ta organizacja zielonoświątkowa będzie bardziej formalna niż kościół rzymsko-katolicki dzisiaj. Ona po prostu odchodzi coraz bardziej, w ten sam sposób. A kiedy oni się zorganizują, oni zrobią z tego lożę. I potem oni stają się po prostu loża, i członkami, i nienawróconymi duszami.

⁷⁸ Do moich kosztownych, drogich braci i sióstr, do was wszystkich. Jako sługa Boży, ja nigdy wcześniej tego nie powiedziałem, na świecie, w tym kościele, ja tego nigdy nie powiedziałem. Lecz jako prorok Pański ja wam mówię: „To jest to Światło. Chodźcie w Nim”.



WIARA POL61-0813
(Faith)

To Przesłanie Brata Williama Marriona Branhama zostało pierwotnie wygłoszone w języku angielskim w niedzielę rano, 13 sierpnia 1961 roku, w Branham Tabernacle, Jeffersonville, Indiana, USA. Zostało ono przepisane z nagrania na taśmie magnetofonowej i wydrukowane w pełnym brzmieniu w języku angielskim. Niniejszy polski przekład został wydrukowany i jest rozpowszechniany przez Voice Of God Recordings.

POLISH

©2024 VGR, ALL RIGHTS RESERVED

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.
www.branham.org

Informacja o prawach autorskich

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka ta może być wydrukowana na domowej drukarce, do użytku osobistego. Może być również bezpłatnie rozdawana jako narzędzie do szerzenia Ewangelii Jezusa Chrystusa. Książka nie może być sprzedawana, powielana na dużą skalę, zamieszczana na stronach internetowych, umieszczana w systemach wyszukiwania, tłumaczona na inne języki, ani wykorzystywana do pozyskiwania środków finansowych bez pisemnej zgody Voice Of God Recordings®.

W celu uzyskania dalszych informacji lub otrzymania innych dostępnych materiałów, prosimy o kontakt:

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.
www.branham.org